

Sygnatura akt VIII Ga 112/13

VIII Ga 113/13

WYROK

WIMIENIURZECZYPOSPOLITEJPOLSKIEJ

Dnia 17 maja 2013 roku

Sąd Okręgowy w Szczecinie VIII Wydział Gospodarczy w składzie następującym:

Przewodniczący:SSO Krzysztof Górski

Sędziowie:SO Anna Budzyńska

SR del. Rafał Lila (spr.)

Protokolant:stażysta Patrycja Predko

po rozpoznaniu w dniu 17 maja 2013 roku w Szczecinie

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w P.

przeciwko P. P. (2)

przy udziale interwenienta ubocznego (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w Ś.

o zapłatę

na skutek apelacji interwenienta ubocznego i powoda od wyroku Sądu Rejonowego Szczecin - Centrum w Szczecinie z dnia 2 stycznia 2013 roku, sygnatura akt X GC 453/12

I. prostuje oczywistą omyłkę w części wstępnej wyroku oznaczając formę organizacyjno-prawną powódki jako spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością w miejsce jej oznaczenia jako spółki akcyjnej;

II. zmienia zaskarżony wyrok w punkcie I. w ten sposób, że zasądza od pozwanego na rzecz powódki kwotę 26.941,92 zł (dwudziestu sześciu tysięcy dziewięciuset czterdziestu jeden złotych dziewięćdziesięciu dwóch groszy) z ustawowymi odsetkami od dnia 28 maja 2011 roku i oddala powództwo w pozostałym zakresie;

III. zmienia zaskarżony wyrok w punkcie II. w ten sposób, że zasądza od pozwanego na rzecz powódki kwotę 3.767 zł (trzech tysięcy siedmiuset sześćdziesięciu siedmiu złotych) tytułem kosztów postępowania;

IV. oddala apelację w pozostałym zakresie;

V. zasądza od pozwanego na rzecz powódki kwotę 2.550 zł (dwóch tysięcy pięciuset pięćdziesięciu złotych) tytułem kosztów postępowania apelacyjnego;

VI. zasądza od pozwanego na rzecz interwenienta ubocznego kwotę 2.550 zł (dwóch tysięcy pięciuset pięćdziesięciu złotych) tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.

SSO Anna Budzyńska SSO Krzysztof Górski SSR (del.) Rafał Lila

Sygn. akt VIII Ga 112/13

UZASADNIENIE

Powódka (...) spółka akcyjna w P. złożyła do Sądu Rejonowego Szczecin-Centrum w Szczecinie pozew przeciwko P. P. (2) domagając się zapłaty kwoty 27.281,93 zł z odsetkami ustawowymi od kwot szczegółowo w pozwie przedstawionych. Nadto żądała zwrotu kosztów procesu. W uzasadnieniu wskazała, że pozwany zawarł z nią umowy sprzedaży materiałów elektrotechnicznych, które otrzymał częściowo od kontrahenta powódki tj. (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w Ś., a pozostałe odebrał osobiście. Według powódki łączna zaległość pozwanego z tytułu sprzedaży wynosi należność główną dochodzoną pozwem i jest potwierdzona dokumentami. Powódka podała, że pozwany zakwestionował fakt wydania mu towaru, jednakże w toku rozmów miał przyznać otrzymanie słupów oświetleniowych. Z pozwu wynika, że pozwany nie wystąpił z reklamacją słupów oświetleniowych, natomiast ich producent (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością, po dokonaniu oględzin, miał stwierdzić jedynie uszkodzenia mocowań wynikające z nieprofesjonalnego ich montażu. Dalej powódka wskazała na wykonanie przez (...) sp. z o.o. ponownego gwintowania otworów i wymięę śrub oprawy, a także na przeprowadzenie oględzin podczas których stwierdzono błędy w montażu elementów lamp. Powódka zaznaczyła, że w przypadku siedmiu latarni problem został rozwiązany, natomiast ósmy słup został uszkodzony w sposób uniemożliwiający naprawę na miejscu, o czym pozwany został poinformowany. Powódka podniosła, że pozwany nie dokonał żadnych wpłat za faktury, ani też nie zgłaszał wobec niej żadnych zarzutów i roszczeń.

Wobec braku negatywnych przesłanek opisanych w art. 499 k.p.c. referendarz sądowy wydał w dniu 02 lutego 2012 r. nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym (sygn. akt XI GNc 171/12).

W ustawowym terminie pozwany wniósł sprzeciw do nakazu zapłaty zaskarżając go w całości. Żądał oddalenia powództwa oraz zasądzenia od powódki kosztów postępowania według norm przepisanych. Na poparcie swojego stanowiska podniósł, że nigdy nie otrzymał od powódki towaru wyszczególnionego w fakturach. W przypadku faktury VAT nr (...) wskazał na brak dołączenia do niej dokumentu WZ nr (...) oraz zakwestionował oświadczenie (...) sp. z o.o. w przedmiocie dostarczenia towaru objętego fakturą. Odnośnie dokumentów WZ nr (...) i (...) pozwany zwrócił uwagę na brak ich akceptacji, a także na brak umocowania P. M., który nigdy nie był pracownikiem pozwanego i w żaden sposób nie był uprawniony do dokonywania zamówień w jego imieniu. Dalej pozwany zakwestionował złożenie przez siebie zamówień na towar ujęty w fakturach nr (...). Wyjaśnił, że w styczniu 2011 r. zamówił w Spółce (...) 8 słupów oświetleniowych wraz z oprawami, których dostawa została zrealizowana do N., przy czym po wykonaniu robót słupy okazały się wadliwe, jeżeli chodzi o system mocowania lamp. Po przeprowadzeniu nieskutecznych napraw oraz wskutek dokonanych uzgodnień o skorygowaniu faktur przez (...) pozwany miał złożyć u powódki zamówienie na nowe lampy wolne od wad. Według pozwanego nowe lampy nie zostały dostarczone na miejsce inwestycji pomimo wielokrotnego monitorowania stanu realizacji dostawy. W związku z brakiem zgłoszenia gotowości towaru do wydania pozwany przyjął, że między stronami nie doszło do zawarcia umowy i nie jest zobowiązany do zapłaty ceny.

Pismem z dnia 27 kwietnia 2012 r. pełnomocnik powódki zawiadomił, że z dniem 20 kwietnia 2012 r. (...) spółka akcyjna została przekształcona w spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością na podstawie art. 551 § 1 k.s.h.

W dniu 1 sierpnia 2012r. (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w Ś. przystąpiła do sprawy w charakterze interwenienta ubocznego po stronie powódki, wnosząc o zasądzenie należności zgodnie z żądaniem. Według interwenienta dostarczone latarnie działają sprawnie, zaś inwestor nie ma żadnych roszczeń wobec pozwanego.

W dniu 02 stycznia 2013 r. Sąd Rejonowy Szczecin-Centrum w Szczecinie wydał wyrok (sygn. akt XI GC 453/12), w którym powództwo oddalił i zasądził od powódki na rzecz pozwanego kwotę 3.671,39 zł tytułem kosztów postępowania.

Sąd Rejonowy ustalił, że pozwany P. P. (2) prowadzi działalność gospodarczą pod firmą PHU (...), której przedmiotem jest m. in. wykonywanie instalacji elektrycznych. W związku z prowadzoną inwestycją na przełomie 2010/2011 r. pozwany zamówił w firmie (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w Ś. dostawę kompletnych latarni do N. w

ilości 8 sztuk. Spółka wydała pozwanemu przedmiot zamówienia. Tytułem sprzedaży lamp ozdobnych w ilości 8 sztuk Spółka (...) obciążyła pozwanego dwiema fakturami VAT nr (...) z dnia 10 stycznia 2011 r. na kwotę 12.792 zł każda.

Zamówienie było wykonywane w ramach inwestycji powierzonej pozwanemu przez Gminę N. w trybie zapytania ofertowego, którego przedmiot dotyczył montażu wraz z podłączeniem 8 słupów oświetleniowych. Pozwany zawarł z Gminą N. dwie odrębne umowy na dostawę i zamontowanie słupów, których prawidłową realizację potwierdzono w protokołach odbioru, a rozliczenie nastąpiło na podstawie faktur VAT wystawionych przez powódkę o nr (...) na kwotę 29.421,60 zł i nr (...) na kwotę 33.477,65 zł.

P. P. (2) stwierdził problemy z zamocowaniem elementów słupów oświetleniowych, które wymagały nawiercenia nowych otworów. Zastosowane rozwiązania okazały się niewystarczające, czego efektem było oderwanie się opraw oświetleniowych dwóch lamp w trakcie silniejszej wichury.

Przedstawiciel inwestora stwierdził niewłaściwe wykonanie odlewów i wysięgników. Pozwany przywiózł do Spółki (...) dwie uszkodzone oprawy celem usunięcia ich wad.

Spółka (...) wysłała na miejsce montażu lamp swoich pracowników, którzy przywieźli dwa ramiona do wymiany oraz wykonali czynności dokręcenia elementów lamp przy udziale elektryka pracującego dla pozwanego.

Pozwany nie uregulował wobec Spółki (...) należności z faktur. Ze względu na powstały problem pozwany nawiązała kontakt z przedstawicielami powódki w sprawie rozliczenia należności. Trójstronne rozmowy przedstawicieli powódki, Spółki (...) i pozwanego dotyczyło możliwości rozliczenia sprzedaży przez pozwanego z powódką i możliwości zwrotu towaru do Spółki (...) oraz wykonania dostawy lamp przez powódkę.

W wyniku prowadzonych rozmów, pismem z dnia 7 kwietnia 2011 r., pozwany zwrócił się do przedstawiciela powódki K. K. z zapytaniem o cenę i termin realizacji zamówienia 8 sztuk opraw oświetleniowych wraz ze słupami typu Retro. Dnia 8 kwietnia 2011 r. pozwany wystosował do powódki zamówienie na 8 kompletów słupów z oprawami Retro LED 3000 według ceny zgodnej z ofertą powódki przy odbiorze własnym towaru.

Dnia 11 kwietnia 2011 r. Spółka (...) wystawiła faktury korygujące do faktur VAT nr (...), którymi anulowała w całości sprzedaż dokonaną na rzecz pozwanego. P. P. (2) pokwitował korekty. Następnie Spółka (...) zafakturowała sprzedaż latarni ozdobnych w ilości 8 sztuk na rachunek powódki, wskazując w nich cenę 25.584,00 zł, która przez nabywcę później została zapłacona. Po otrzymaniu należności Spółka (...) uznała sprawę transakcji z pozwanym za zamkniętą. W tym samym dniu powódka obciążyła pozwanego fakturą sprzedaży 8 słupów oświetleniowych wraz z oprawami typu Retro Led 3000 na kwotę 26.941,92 zł z terminem płatności 45 dni.

W dniu 29 kwietnia 2011 r. powódka udokumentowała fakturami sprzedaż pozwanemu przewodu instalacyjnego na kwotę 335,14 zł i uchwytu na kwotę 4,87 zł. Towar odebrała osoba podpisująca się nazwiskiem M..

Po kolejnych rozmowach z pracownikiem powódki pozwany sporządził propozycję odroczenia płatności należności za komplety opraw oświetleniowych, uzależniając zapłatę od wymiany ostatniego złamanego słupa. Nawiązując do tego powódka oświadczyła, że nie wyraża zgody na przedłużenie terminu płatności faktur.

Według oświadczenia prezesa zarządu Spółki (...) - Z. R. z dnia 4 sierpnia 2011 r., towar opisany fakturą VAT nr (...) dla firmy (...) został dostarczony bezpośrednio na plac budowy w miejscowości N.. W oświadczeniu wskazano, że latarnie zostały zamontowane i podłączone do sieci oświetlenia drogowego przez pozwanego, przy czym po stwierdzeniu błędów w montażu pracownicy Spółki (...) przeprowadzili poprawki, z wyłączeniem jednej latarni, której sposób uszkodzenia uniemożliwiał naprawę w miejscu montażu.

W związku z upływem terminów płatności powódka skierowała do pozwanego wezwanie do zapłaty. Jednocześnie zaprzeczyła twierdzeniom pozwanego, jakoby towar objęty fakturą VAT nr (...) nie został mu dostarczony.

Dnia 25 października 2011 r. pełnomocnik powódki skierował wobec pozwanego ostateczne wezwanie do zapłaty, które zostało doręczone w dniu 10 listopada 2011r. .

Pozwany zaksięgował w ewidencji VAT fakturę powódki nr (...). Jednakże z końcem 2011 roku dokonał korekty dokumentów księgowych.

Przechodząc do rozważań merytorycznych Sąd Rejonowy wskazał, że przedstawione w pozwie roszczenie strony powodowej wywodziło się z umowy sprzedaży zawartej z pozwanym, której przedmiot obejmował 8 kompletów słupów oświetleniowych wraz z oprawą typu Retro L. (...).

Stanowisko powódki co do zawarcia umowy i dostawy sprzętu pozwanemu podtrzymał w całej rozciągłości interwenient uboczny (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w Ś.. Pozwany nie zgodził się z żądaniem wskazując na brak zawarcia skutecznej umowy sprzedaży z powódką, a także na brak spełnienia świadczenia powódki, jako sprzedawcy.

Zdaniem Sądu stan faktyczny badanej sprawy nie budził większych wątpliwości, jeżeli chodzi o transakcję sprzedaży łączącą pozwanego oraz interwenienta ubocznego w przedmiocie dostawy 8 lamp oświetleniowych z przeznaczeniem do montażu w miejscowości N.. Złożenie zamówienia u interwenienta i realizacja dostawy, zgodnie z warunkami sprzedaży wynikającymi z faktur VAT nr (...), zostały przyznane przez pozwanego. Oprócz tego Sąd dysponował pełną dokumentacją posiadaną przez inwestora - Gminę N., związaną z realizacją przez pozwanego zamówienia publicznego na dostawę i montaż 8 lamp ozdobnych do miejscowości N.. Jeżeli chodzi o kwestię ujawnienia się nieprawidłowości w pierwotnie dostarczonych lampach, to w ocenie Sądu najbardziej przekonujące w tej materii jawiły się zeznania świadka W. J. (1), będącego przedstawicielem gminy, czyli osoby niezwiązanej jakimkolwiek interesem prywatnym czy służbowym ze stronami. Z racji pełnionej przez niego funkcji inspektora do spraw budowlanych należało przyjąć, że świadek posiada niezbędną wiedzę techniczną pozwalającą właściwie ocenić stan dostarczonych lamp oraz przyczyny ujawnionych nieprawidłowości. Jeżeli chodzi o cechy fizyczne lamp dostarczonych przez Spółkę (...), to Sąd Rejonowy ustalił, opierając się na zeznaniach świadka W. J., że wystąpiły problemy z prostym wykonaniem odlewów i wysięgników, a także nie było możliwości poprawnego zamocowania wysięgników, które wymagają dokręcenia po większych wichurach. Sąd ocenił, że zbieżne z zeznaniami świadka pozostawały wyjaśnienia pozwanego, który wskazał na trudności z prawidłowym zamocowaniem elementów słupa i opraw wynikające z zastosowanych przez producenta rozwiązań. Fakt zgłoszenia przez pozwanego problemów z lampami wynika wprost z opisu sytuacji przedstawionej przez pracownika interwenienta D. S., wedle którego po pewnym czasie od montażu latarni pozwany zjawił się w Spółce (...) z dwiema uszkodzonymi oprawami latarni, które spadły w czasie wichury. Analogiczne zeznania świadków D. S., M. S. i A. W. pozwalały odtworzyć natomiast okoliczności związane z wykonywaniem przez pracowników Spółki (...) prac naprawczych polegających na dokręceniu ramion lamp i zamontowaniu opraw oświetleniowych przy udziale pracownika pozwanego. Sąd uznał, w świetle informacji przedstawionych przez D. S., D. R. i częściowo pozwanego, że były prowadzone rozmowy odnośnie końcowego rozliczenia dostawy słupów oświetleniowych i rozwiązania sprawy zgłaszanych wad. Sporna pozostawała jednak treść i rezultat tych rozmów. Nie było większych wątpliwości jedynie co do tego, że efektem prowadzonych uzgodnień było złożenie przez powoda u powódki zamówienia na 8 kompletów słupów oświetleniowych. W opisanym kontekście sytuacyjnym należało rozpatrywać dokumenty sprzedaży i dostawy wystawione przez powódkę na rzecz pozwanego w postaci faktur VAT, a także faktury korygujące do faktur sprzedaży sporządzone przez interwenienta ubocznego. W ocenie Sądu pozwany zdołał podważyć skutecznie prawdziwość oświadczeń składanych przez niego wobec powódki, zawartych w treści pisma z dnia 14 czerwca 2011 r., które nie zostało podpisane. Jako wiarygodne i pozostające w zgodzie z pozostałymi ustaleniami należało ocenić wyjaśnienia pozwanego, iż stworzył jedynie projekt pisma do powódki, którego akceptację uzależnił od spełnienia dodatkowych warunków, a których brak wykonania powodował bezprzedmiotowość projektu pisma. Ponadto nic nie przemawiało za tym, że podpisy na dokumentach WZ złożone przez osobę o nazwisku M. pochodzą od pracownika pozwanego, czy inną umocowaną osobę. Za niezwykle istotne dla oceny sytuacji faktycznej Sąd uznał ustalenie, że jedyna dostawa słupów oświetleniowych na rzecz pozwanego z przeznaczeniem do montażu z miejscowości N. odbyła się w miesiącu styczniu 2011 r. i została zrealizowana przez interwenienta ubocznego.

Mając na uwadze zakres i charakter dostępnych środków dowodowych oraz poczynione na ich gruncie ustalenia faktyczne Sąd dokonał oceny zachowań stron sporu z perspektywy istnienia i spełnienia świadczeń wynikających z umowy sprzedaży. Wskazał, że zgodnie z przepisem art. 535 k.c. sprzedawca zobowiązuje się m.in. wydać kupującemu rzecz, a kupujący zobowiązuje się rzecz odebrać. Powołując się na przepis art. 488 § 1 k.c. Sąd wywodził, że świadczenia będące przedmiotem zobowiązań z umów wzajemnych (świadczenia wzajemne) powinny być spełnione jednocześnie, chyba że z umowy, z ustawy albo z orzeczenia sądu lub decyzji innego właściwego organu wynika, iż jedna ze stron obowiązana jest do wcześniejszego świadczenia. Jeżeli świadczenia wzajemne powinny być spełnione jednocześnie, każda ze stron może powstrzymać się ze spełnieniem świadczenia, dopóki druga strona nie zaoferuje świadczenia wzajemnego. Wskazany wyżej przepis ma charakter dyspozytywny, co oznacza że pierwszeństwo przed normami prawnymi w nim zawartymi znajdują wiążące obustronnie warunki umowy. Zdaniem Sądu roszczenie o zapłatę ceny staje się wymagalne z chwilą spełnienia przez sprzedającego świadczenia niepieniężnego, chyba że strony oznaczyły w umowie sprzedaży inny termin jej uiszczenia. Zgodnie z treścią pisma z dnia 8 kwietnia 2011 r. pozwany zamówił u powódki sprzęt oświetleniowy. Jednakże przy uwzględnieniu całokształtu okoliczności sprawy nie sposób potwierdzić, ażeby zamówienie pozwanego, jak i dokumentacja sprzedaży, ujawniona przez powódkę miały odzwierciedlać rzeczywistą i samoistną transakcję sprzedaży, połączoną z zamiarem wydania towaru ze strony powódki na rzecz pozwanego. Sąd nie miał żadnych dowodów na potwierdzenie, że powódka przystąpiła do realizacji zamówienia, oraz że oddzielny przedmiot sprzedaży został przygotowany do odbioru dla pozwanego. Jedynym towarem dostarczonym pozwanemu były lampy ozdobne pochodzące od interwenienta ubocznego w ramach sprzedaży zrealizowanej na początku 2011 r. i zamontowane w miejscowości N.. Zdaniem Sądu przedmiot sprzedaży opisany w oświadczeniu reprezentanta interwenienta oraz w treści faktury powódki nr (...) i interwenienta nr FV (...) jest tożsamy. W związku z tym rację przyznał pozwanemu, że po złożeniu zamówienia z dnia 8 kwietnia 2011 r. powódka nie spełniła odrębnego świadczenia umownego, uzasadniającego żądanie zapłaty ceny.

W ocenie Sądu należało odrzucić także kolejne z potencjalnych rozwiązań zaistniałego sporu polegające na przyjęciu istnienia trójstronnego porozumienia powódki, pozwanego oraz interwenienta ubocznego w przedmiocie rozliczenia transakcji sprzedaży 8 ozdobnych słupów oświetleniowych. Stronami umowy sprzedaży lamp zamontowanych w N. był interwenient, jako sprzedawca oraz pozwany jako kupujący. Sąd uznał przy tym, że ze względu na doniosłość następstwa podmiotowego po stronie sprzedawcy wszelkie zmiany w tym zakresie wymagały stanowczych, dostatecznie ujawnionych, oświadczeń stron porozumienia. Tymczasem strony podawały sprzeczne wersje odnośnie głównych przyczyn oraz istotnych warunków ewentualnego porozumienia. Powódka wskazywała, że podstawowym zmierzaniem stron było przedłużenie pozwanemu terminu płatności należności za słupy oświetleniowe, czego nie dopuszczał interwenient. Z tej właśnie przyczyny powódka miała dokonać wcześniejszego uregulowania należności na rzecz interwenienta, oczekując następnie zapłaty ceny od pozwanego. Zeznania przemawiające za tą wersją zaprezentowali świadkowie D. S. i D. R.. Z kolei pozwany wywodził, że punktem wyjścia dla podjęcia rozmów z powódką było rozwiązanie kwestii ujawnionej wadliwości lamp, która była mu zgłaszana przez inwestora, zaś podstawowym warunkiem rozliczenia należności ze stroną powodowa była wymiana lamp na wolne od wad. Rozważając przedstawione stanowiska Sąd uznał, że bardziej prawdopodobna i pozostająca w zgodzie z większością dostępnych środków dowodowych jest wersja opisywana przez pozwanego. Sąd dostrzegł, że z punktu widzenia interesów pozwanego oraz przewidywanych roszczeń inwestora, kluczową dla rozwiązania w przedmiocie zrealizowanej sprzedaży było zagadnienie dotyczące nieprawidłowości konstrukcyjnych ujawnionych w słupach oświetleniowych po montażu. Nie dostrzegł Sąd innego celu dla którego pozwany miałby angażować się w rozliczenia z powódką, z pominięciem pierwotnego sprzedawcy, niż chęć załatwienia sprawy wadliwości słupów oświetleniowych. Nadto przedłużenie terminu płatności ceny Sąd uznał za kwestię drugorzędną, chociażby z uwagi na znaczną wartość zaliczki (5-6 tys. zł) w stosunku do wartości przedmiotu sprzedaży, wpłaconej wcześniej na rzecz interwenienta oraz faktu uzyskania przez pozwanego całości wynagrodzenia na początku kwietnia 2011 r. za wykonanie zamówienia publicznego od inwestora. Sąd wskazywał, że świadek D. S. zeznał na korzyść pozwanego, że Spółka (...) proponowała pozwanemu zwrot towaru oraz że w związku z porozumieniem nie nastąpił zwrot lamp do (...) i dostawa do powodowej spółki. W konsekwencji powyższych argumentów zachodziły dostateczne podstawy do ustalenia, że w zamian za zwrot dotychczas zamontowanych lamp, pozwany oczekiwał dostarczenia towaru w stanie wolnym od

zgłaszanych zastrzeżeń, do czego zobowiązana była powódka. Brak wykazania przez powódkę inicjatywy w zakresie przygotowania i umożliwienia odbioru nowego przedmiotu sprzedaży skutkowało odpadnięciem głównego warunku porozumienia uzasadniającego dokonanie zapłaty należności na rzecz powódki. Sąd zaprezentował stanowisko, że nie mogły nabrać wiarygodnego znaczenia czynności interwenienta oraz powódki polegające wyłącznie na dostosowaniu do prowadzonych rozmów dokumentów księgowych sprzedaży, jeżeli za takimi działaniami nie szły jakiegokolwiek rzeczywiste świadczenia związane z treścią zamówienia. Z tych względów Sąd nie podzielił konstrukcji stosunku prawnego, przy którym powódka miałaby wstąpić w miejsce interwenienta w ramach sprzedaży z pozwanym wyłącznie z przyczyn tkwiących w przedłużeniu terminu płatności. Jeżeli już przyjąć, że takie trójstronne porozumienie zostało sformułowane, to wraz z jednoczesnym warunkiem przyjęcia przez powódkę kwestii wadliwości lamp oświetleniowych. W konstatacji Sąd stwierdził, że brak dowodów potwierdzających realizację zobowiązań przez powódkę nakazywał uznać, że doszło do anulowania porozumienia na linii powódka - pozwany - interwenient uboczny.

Sąd uznał, że nie sposób zakładać, aby między powódką a interwenientem nastąpiła cesja wierzytelności z tytułu sprzedaży towarów, przy udziale pozwanego, jako dłużnika. Powódka nie wskazywała na żadnym etapie procesu podstawy prawnej roszczenia z tytułu cesji wierzytelności oraz nie podejmowała aktywności dowodowej w tym kierunku. Żadne wiążące oświadczenia reprezentantów stron w przedmiocie cesji wierzytelności nie wynikały ze złożonych dokumentów, czy zeznań świadków. Nie ma przesłanek, z których można wywodzić istnienie czynności prawnej, na mocy której powódka miałaby przejąć wierzytelności przysługujące pierwotnie kupującemu względem pozwanego w zamian za uregulowanie należności na rzecz interwenienta. Sąd zauważył, że stosownie do regulacji zawartej w art. 512 k.c. dopóki zbywca nie zawiadomił dłużnika o przelewie, spełnienie świadczenia do rąk poprzedniego wierzyciela ma skutek względem nabywcy, chyba że w chwili spełnienia świadczenia dłużnik wiedział o przelewie. Przepis ten stosuje się odpowiednio do innych czynności prawnych dokonanych między dłużnikiem a poprzednim wierzycielem. Na podstawie informacji dostępnych w aktach sprawy Sąd nie był w stanie potwierdzić wykonania obowiązku zawiadomienia dłużnika o przelewie z równoczesnym powołaniem podstawy prawnej i przedmiotu przelewu, co pozwałoby skonkretyzować wierzytelność przysługującą względem pozwanego.

W podsumowaniu Sąd wyjaśnił, że nie było przesłanek do przyjęcia zasadności roszczenia powódki z tytułu sprzedaży 8 lamp ulicznych, zarówno na podstawie oddzielnej umowy stron, jak i trójstronnego porozumienia zawartego pomiędzy powódką, interwenientem ubocznym i pozwanym. Podstawa faktyczna żądania nie potwierdziła dokonania na rzecz powódki cesji wierzytelności należnej interwenientowi od pozwanego, a wynikającej ze zrealizowanej dostawy słupów.

O kosztach procesu Sąd rozstrzygnął zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik sprawy, wyrażoną w art. 98 § 1 k.p.c. Powództwo zostało oddalone, w związku z czym pozwanego należało traktować jako stronę wygrywającą spór w całości. Niezbędne koszty pozwanego, przy uwzględnieniu złożonego spisu kosztów, zamknęły się w kwocie 3.671,39 zł (2.400 zł - koszty zastępstwa procesowego, 17 zł - koszty opłaty skarbowej od pełnomocnictwa, 714,40 zł - koszty trzykrotnego przejazdu pełnomocnika do sądu wezwanego do wykonania odezwy tj. SR w Białogardzie oraz 539,99 zł - koszty dwukrotnego przejazdu pełnomocnika do sądu wezwanego do wykonania odezwy, tj. SR w Koszalinie). Biorąc pod uwagę nakład pracy pełnomocnika pozwanego oraz stopień skomplikowania sprawy Sąd uznał, że zasadnym będzie przyznanie kosztów wynagrodzenia pełnomocnika według stawki podstawowej. Spór nie wymagał bowiem wyższego niż przeciętny wkładu pracy pełnomocnika pozwanego, dotyczył on jednej transakcji handlowej, zaś przeważająca część postępowania sądowego sprowadzała się do przesłuchiwania świadków. Wysokość kosztów dojazdu uzasadniają przepisy § 2 pkt 1 lit. „b” rozporządzenia Ministra Infrastruktury z dnia 25 marca 2002r. w sprawie warunków ustalania oraz sposobu dokonywania zwrotu kosztów używania do celów służbowych samochodów osobowych, motocykli i motorowerów niebędących własnością pracodawcy (Dz. U. Nr 27, poz. 271, ze zm.). Ponieważ pozwany wygrał proces, wymienioną kwotę kosztów procesu zasądzono od powódki na jego rzecz na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. oraz § 6 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. Nr 163, poz. 1349 ze zm.).

Apelację od wyroku wywiodła powodowa spółka oraz interwenient uboczny, zaskarżając go w całości.

Powódka (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w P. żądała zmiany zaskarżonego wyroku przez zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki kwoty 27.281,93 zł z odsetkami ustawowymi liczonymi w następujący sposób:

- od kwoty 26.941,92 zł od dnia 28.05.2011 r.;

- od kwoty 335,14 zł od dnia 14.06.2011 r.;

- od kwoty 4,87 zł od dnia 14.06.2011 r.

Żądała również zasądzenia kosztów procesu za obie instancje, w tym kosztów zastępstwa procesowego wg norm przepisanych.

Zaskarżonemu wyrokowi zarzuciła:

I. sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału wskutek naruszenia przepisów postępowania, które miały wpływ na wynik sprawy, a mianowicie:

1) naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. przez dokonanie oceny dowodów w sposób dowolny, bez wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego i jego ocenę w sposób sprzeczny z punktu widzenia zasad logicznego rozumowania i zasad obrotu gospodarczego, a w efekcie błędne ustalenie że:

a) pomiędzy powódką a pozwanym nie doszło do zawarcia umowy sprzedaży towarów wskazanych na fakturach VAT;

b) towary, za które zapłaty dochodzi powódka, nie zostały wydane pozwanemu;

c) pozwany skutecznie złożył reklamację i wystąpił z roszczeniami z tytułu rękojmi;

d) wydane pozwanemu towary były wadliwe;

e) za wady towarów odpowiada powódka względnie interwenient uboczny;

f) pozwany nie polecił innej osobie dokonania odbioru towarów z siedziby powódki;

g) pozwany złożył oświadczenie o powstrzymaniu się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego do czasu wydania towaru.

2) naruszenie art. 328 § 2 k.p.c. przez wadliwe uzasadnienie wyroku, w którym brak jest należytego wyjaśnienia przyczyn, dla których Sąd odmówił wiarygodności zeznaniom świadków innych aniżeli Pana W. J., co uniemożliwia prawidłową weryfikację oceny zeznań świadków jak i przyczyn, dla których Sąd odmówił racji żądaniom powódki co do umów sprzedaży opisanych fakturą VAT nr (...) oraz fakturą VAT nr (...);

3) naruszenie art. 278 § 1 k.p.c. przez brak dopuszczenia dowodu z opinii biegłego i zastąpienie go dowodem z zeznań świadka W. J., choć stwierdzenie istnienia wad słupów i ustalenie, która ze stron procesu ponosi odpowiedzialność za wady wymagało zasięgnięcia wiadomości specjalnych;

II. Naruszenie prawa materialnego przez:

1) błędną wykładnię art. 535 k.c. polegającą na przyjęciu, że przepis ten nakazuje sprzedawcy osobiste wydanie towaru po zawarciu umowy sprzedaży, choć prawidłowa wykładnia tegoż przepisu winna stwierdzać, iż dopuszczalne jest wydanie przez osoby trzecie, a także dopuszczalne jest dokonanie wydania towaru przed zawarciem umowy sprzedaży;

2) błędne zastosowanie art. 488 § 2 k.c. i przyjęcie, że pozwany uprawniony był do powstrzymania się ze spełnieniem świadczenia, podczas gdy stan faktyczny nie pozwalał na zastosowanie tego przepisu, albowiem może on być

stosowany jedynie do przypadków, w których świadczenia winny być spełnione jednocześnie, a w niniejszej sprawie strony powinny spełnić swe świadczenia w różnych terminach;

3) błędne niezastosowanie art. 351 k.c., choć stan faktyczny i zgromadzone dowody uzasadniały przyjęcie, iż pozwany jako posiadacz zależny wstąpił w posiadanie samoistne 8 lamp na podstawie umowy z powódką, co jednocześnie stanowiło uczynienie zadość przez powódkę obowiązkowi wydania towaru.

Uzasadniając poszczególne zarzuty powodowa spółka wywodziła, że wniosków Sądu, na podstawie których został ustalony stan faktyczny, nie da się logicznie wywieść ze zgromadzonych w sprawie materiałów. Nie sposób było przyjąć jakoby sprzedawcą 8 słupów oświetleniowych nie była powódka oraz że nie doszło do wydania towaru. Sąd Rejonowy nie uwzględnił, iż dokonanie korekty faktur przez interwenienta ubocznego stanowiło w istocie rozwiązanie umowy sprzedaży, a jeśli tak, to na mocy przepisu art. 494 w zw. z art. 497 k.c. pozwany winien zwrócić 8 lamp, a interwenient uboczny zaliczkę. Dowody zgromadzone w sprawie potwierdzają, iż zaliczka została zwrócona. Przyjmując jednocześnie należy, iż z chwilą wystawienia faktur korygujących VAT, interwenient uboczny stał się właścicielem 8 lamp. Jeśli tak, to nie stało na przeszkodzie, aby jako właściciel zadysponował własną rzeczą na rzecz powódki, a powódka z kolei ten sam towar odsprzedała pozwanemu. Sąd I instancji błędnie doszukuje się przy tym potrzeby fizycznego wydania towaru na rzecz pozwanego i niesłusznie pominał treść art. 351 k.c., która jednoznacznie wskazuje, iż jeżeli pozwany był dzierżycielem (po rozwiązaniu umowy sprzedaży z interwenientem ubocznym), to przeniesienie posiadania samoistnego nastąpiło samą umową stron, w tym konkretnym przypadku przez złożenie zgodnych oświadczeń woli co do ceny i terminu płatności, co z kolei odzwierciedlenie znalazło w wystawionej fakturze VAT.

Koncepcja następstwa podmiotowego po stronie sprzedawcy nie może się ostać, w ocenie skarżącego, albowiem doszło do rozwiązania umowy pomiędzy pozwanym a interwenientem ubocznym oraz do zawiązania odrębnego stosunku prawnego pomiędzy pozwanym a powodem. Nie sposób przyjąć, jak to uczynił Sąd I instancji, aby nie doszło do stanowczego ujawnienia oświadczeń stron porozumienia. Pozwany podpisał faktury korekty, które jednoznacznie stwierdzają rozwiązanie umowy sprzedaży z interwenientem, a następnie przyjął i zaksięgował fakturę pochodzącą od powódki, obejmującą ten sam towar, co dodatkowo nastąpiło w przeciągu 2 dni roboczych. Sądowi I instancji umknęło zachowanie pozwanego w kwestii jego obowiązków publicznoprawnych. Powódka podnosiła już w niniejszym postępowaniu, iż system prawa należy traktować całościowo i nie można tym samym zdarzeniom przypisywać innego znaczenia na gruncie prawa cywilnego i podatkowego. Analizując zachowanie pozwanego, stwierdzić należy, iż za skuteczne uznał rozwiązanie umowy z interwenientem ubocznym, a następnie uznał za koszt uzyskania przychodu transakcję z powódką. Brak jest przy tym ustalenia przez Sąd I instancji, choć powódka zwracała na tę kwestię uwagę, konkretnej daty dokonania korekty i „wyksięgowania” faktury pochodzącej od powódki. Sąd I instancji, zgodnie z doświadczeniem życiowym i zasadami logiki, winien uwzględnić fakt, iż „wyksięgowanie” faktury zbiegło się ze złożeniem pozwu o zapłatę. Dodatkowo, analiza podatkowej księжки przychodów i rozchodów nasuwa oczywiste spostrzeżenie, iż jeżeli pozwany „wyksięgował” fakturę pochodzącą od powódki, a lampy w ramach dostawy przekazał na rzecz Gminy N. za co też otrzymał zapłatę, to jednocześnie wartość lamp winien uwzględnić w podstawie opodatkowania jako nieodpłatne świadczenie, a tego nie uczynił, czym doprowadził do uszczuplenia należnego podatku. Jeśli zatem pozwany nie wykazał w swych księgach podatkowych nieodpłatnego świadczenia, to tym samym stwierdził, iż faktycznie towar nabył odpłatnie. Nie można w spójnym systemie prawa, traktowanym jednolicie, przyjmować dla jednego zdarzenia gospodarczego, iż na gruncie prawa cywilnego nie powoduje ono obowiązku zapłaty, a jednocześnie na gruncie prawa podatkowego twierdzić, że nabycie nastąpiło odpłatnie.

Na skutek błędnej oceny dowodów Sąd I instancji ustalił jakoby motywem dokonania transakcji związanej pomiędzy powódką, interwenientem ubocznym a pozwaną była chęć utrudnienia dochodzenia roszczeń z tytułu rękojmi. Powódka wywodziła, że brak jest podstaw do przyjęcia, iż pozwany wobec niej z takimi roszczeniami występował. Pozwany na okoliczność ustalenia faktu, iż kwestionował jakość wydanego towaru nie powołał żadnych środków dowodowych, a to na nim spoczywał ciężar udowodnienia tego faktu. P. P. (2) nie wskazał, czego rzekomo domagał się składając reklamację - wymiany towaru na nowy, obniżenia ceny czy też może jego naprawy. Zdaniem skarżącej w sposób pośredni można wywnioskować, iż wystąpił problem z 3 lampami, jednakże z tego ewentualnego faktu nie da się przejść w sposób logiczny do ustaleń Sądu I instancji, jakoby przyczyną transakcji związanej nie były kłopoty

z zapłatą. Niezgodne z zasadami doświadczenia życiowego i zupełnie nielogiczne jest przyjęcie jakoby dla realizacji uprawnień z rękojmi polegających na dostawie towaru wolnego od wad, pozwany miałby rozwiązywać pierwotną umowę i zawierać ją z innym podmiotem, dokładając kolejne ogniwo w procesie reklamacyjnym. Sąd I instancji zupełnie pominął rozważania, jakim rzekomo ułatwieniem dla pozwanego w procesie reklamacyjnym miałyby być rozwiązanie umowy z pierwotnym sprzedawcą i zawarcie kolejnej z powódką, skoro jest ona jedynie dystrybutorem i ani nie produkuje ani nie świadczy usług w zakresie sprzętu elektrotechnicznego. Kolejnym wyłomem w kwestii logicznego powiązania wniosków z ustalonym stanem faktycznym jest okoliczność, że pozwany nie uścił ani na rzecz powódki ani na rzecz interwenienta ubocznego wynagrodzenia za lampy, których jakości nie kwestionował. Jeśli Sąd I instancji przyjął, jakoby pozwany posiadał dostateczne środki pieniężne, albowiem otrzymał wynagrodzenie z Gminy N., winien rozważyć dlaczego pozwany żadnej ze stron nie uścił niekwestionowanej części.

Nadto skarżący wywodził, że błąd logiczny Sądu, w ocenie dowodów, polegał na pominięciu stosunków pomiędzy pozwanym a inwestorem - Gminą N.. Jeśli bowiem pozwany ma świadomość, iż zamontował wadliwe lampy, a inwestor zamierza wystąpić przeciwko niemu z roszczeniami, których podstawą jest wadliwe wykonanie umowy, jako wiarygodny przedsiębiorca winien zapobiec takim roszczeniom. Według Sądu I instancji pozwany posiada odpowiednie środki finansowe, gdyż zapłatę od inwestora otrzymał, a jednocześnie nie jest zobowiązany do zapłaty ani na rzecz powódki ani na rzecz interwenienta ubocznego. Tym samym logicznym i zgodnym z zasadami doświadczenia życiowego byłoby zakupienie 8 lamp od innego dystrybutora i ich poprawne zamontowanie, a pozwany tego nie czyni. Postępowanie pozwanego winno być zatem ocenione jako zmierzające do niesłusznego wzbogacenia się kosztem powódki i interwenienta.

Za oczywiste, nie mając ku temu żadnych podstaw, Sąd I instancji przyjął, iż wydane lampy miały wady konstrukcyjne. Zważyć należy, iż zarówno powódka jak i interwenient twierdzili, iż wydane towary były należytej jakości i nie posiadały wad i jednocześnie zaprzeczali odmiennym twierdzeniom pozwanego. Zatem, jeśli pozwany wywodził skutek prawny z faktu istnienia wad w wydanych towarach, to na zasadzie art. 6 k.c., fakt ten zobowiązany był udowodnić, a w tym celu nie powołał żadnego wniosku dowodowego. Ustalenie takiego faktu wymagałoby wiadomości specjalnych, co aktualizowało normę art. 278 § 1 k.p.c., a Sąd I instancji, w sposób niedopuszczalny, dowód z opinii biegłego zastąpił dowodem z zeznań świadka W. J.. Fakt pełnienia funkcji inspektora do spraw budowlanych nie przesądza, iż osoba taka posiada wiedzę specjalistyczną i trudno przyjąć, aby Sąd sprawdził czy świadek W. J. posiada odpowiednie kwalifikacje do oceny materiałów elektrotechnicznych. Z akt sprawy ponadto nie wynika, aby świadek zapoznawał się bezpośrednio ze stanem technicznym lamp i badał czy ewentualne wady powstały na etapie produkcji, czy też nieprawidłowego montażu. Tym samym zeznania świadka w tym zakresie są jego wyobrażeniami na temat dostarczonych towarów, nie dającymi się, w odróżnieniu od opinii biegłego, w żaden sposób zweryfikować. Zauważyć przy tym należy, iż w sprawie zeznawali także świadkowie, którzy na co dzień zajmują się lampami w przedsiębiorstwie interwenienta i stwierdzili, że problemem było wadliwe dokręcenie lamp leżące po stronie pozwanego, a świadek A. W. wyraźnie przy tym zeznał, że „elektryk przyznał się, że nie dokręcił w ogóle”, a Sąd w swym uzasadnieniu w całości pominął te zeznania, nie odnosząc się do nich. Dopiero specjalistyczna opinia biegłego pozwoliłaby na ustalenie, jakie zastosowano materiały, czy prawidłowo zamontowano lampy, czy w sposób prawidłowy je dokręcono, a także na ustalenie przyczyn, dla których nastąpiło uszkodzenie lampy podczas wichury. Jeśli jednak wniosek o dopuszczenie takiego dowodu nie pojawił się, to jak wyżej wskazano, należy uznać, iż pozwany nie udowodnił, aby lampy były wadliwe, względnie odpowiedzialność za wady ponosiła powódka lub interwenient uboczny. Co więcej wątpliwości Sądu winno budzić, iż świadek będąc przedstawicielem inwestora dokonuje formalnego odbioru prac bez zastrzeżeń, nie wskazując na usterki oraz że inwestor przez rok nie podejmuje kroków formalnoprawnych wobec pozwanego celem wymuszenia naprawy usterek, a świadek w postępowaniu z całą stanowczością stwierdza, że takie usterki występują. Ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego nie da się wywieść w sposób logiczny, że dostarczone towary były wadliwe, ale i nie da się wywieść, iż za ewentualne wady odpowiedzialność ponosi powódka lub interwenient.

W zakresie umów sprzedaży opisanych fakturą VAT nr (...) z dnia 29.04.2011 roku na kwotę 335,14 zł wraz z dokumentem WZ nr (...) oraz fakturą VAT nr (...) z dnia 29.04.2011 roku na kwotę 4,87 zł wraz z dokumentem WZ nr (...) Sąd I instancji w całości pominął przyczyny, dla których nie uwzględnił powództwa jak i nie odniósł się ani

do dowodów przedstawionych na tę okoliczność ani do argumentacji powódki, a niewątpliwie zeznania świadka K. K. w zakresie sposobu zawarcia umowy posiadają walor wiarygodności i zgodnie z zasadami doświadczenia życiowego nie sposób przyjąć, aby stawiająca się po odbiór towaru osoba miała możliwość podsłuchania rozmowy pomiędzy pozwanym a świadkiem i doskonale wiedziała jaki towar został przygotowany i dla jakiej firmy, a już na pewno nie podjęłaby takich działań celem wyłudzenia towaru na kwotę 340 zł.

Interwenient uboczny zaskarżonemu wyrokowi zarzucił naruszenie prawa materialnego przez błędną jego wykładnię i niewłaściwe zastosowanie, w szczególności art. 353 k.c. przez błędne uznanie, iż nie było przesłanek do przyjęcia zasadności roszczenia powódki z tytułu sprzedaży lamp. W związku z tym wnosił o zasądzenie kosztów postępowania w tym kosztów zastępstwa procesowego.

W uzasadnieniu środka zaskarżenia, podobnie jak w postępowaniu przed Sądem I instancji, wywodził, że w wyniku prowadzonych trójstronnych rozmów, interwenient wystawił faktury korygujące i anulował przedmiot sprzedaży, a pozwany pokwitował owe korekty. Następnie interwenient zafakturował w/w towar na rachunek powódki na łączną kwotę 25.584 zł, za którą otrzymał potem od powódki zapłatę. W tym samym dniu powódka obciążyła pozwanego fakturą na sprzedaż 8 lamp oświetleniowych na kwotę 26.942,92 zł z terminem płatności 45 dni.

Interwenient argumentował, że Sąd Rejonowy utracił z pola widzenia, iż zgodnie z art. 353¹ k.c. strony niniejszego sporu posiadały kompetencję do kształtowania wiążących je stosunków prawnych w drodze dwu lub wielostronnych oświadczeń woli. Zasadę swobody umów określa się jako stworzoną przez normy prawa dla podmiotów cywilnoprawnych z możliwością (kompetencją) ustanawiania, uchylania i zmieniania ich obowiązków, czyli tworzenia, zmieniania i znoszenia stosunków zobowiązaniowych w drodze dokonywanych wspólnie czynności prawnych - umów.

Odwołując się do orzecznictwa interwenient wywodził, że zasada swobody umów oznacza, iż podmioty zawierające umowę mają pełną swobodę co do tego, czy chcą zawiązać między sobą stosunek obligacyjny. Od ich decyzji zależy czy zobowiązanie umowne w ogóle powstanie, mają swobodę wyboru kontrahenta, mogą kształtować treść umowy według swego uznania, a tym samym powołać do życia taki stosunek zobowiązaniowy, jaki odpowiada ich interesom.

W realiach przedmiotowej sprawy najistotniejsze było prawnie skuteczne porozumienie stron, niewymagające w zasadzie szczególnej formy.

Pozwany dzięki towarowi zakupionemu pierwotnie od interwenienta był w stanie wykonać swoje zobowiązanie wobec Gminy (...). Ta ostatnia nigdy nie wysuwała wobec pozwanego żadnych roszczeń z tytułu wadliwego wykonania przedmiotu umowy, a zainstalowane oświetlenie do dnia dzisiejszego funkcjonuje w miejscu jego montażu.

Pozwany wskutek wykonania w/w inwestycji otrzymał wynagrodzenie w łącznej kwocie 62.899,50 złotych.

Zdaniem interwenienta wyrok wydany przez Sąd Rejonowy prowadzi do powstania precedensowej sytuacji, w której pozwany dzięki dostarczonemu mu towarowi, wykonał swoje zobowiązanie i otrzymał wynagrodzenie pomimo, że materiał który zastosował nie stanowił jego własności, lecz został zakupiony od podmiotu trzeciego, że dzięki ustaleniom umownym wielostronnym zwolnił się z obowiązku zapłaty wobec właściwego dostawcy (interwenient) za użyty materiał i jednocześnie, pomimo wcześniejszych ustaleń, uchylał się od zapłaty za ten towar na rzecz podmiotu, który stworzył mu dogodniejsze warunki zakupu (termin 45 dni), by na koniec dzięki wydanemu orzeczeniu zwolnić się z obowiązku zapłaty wobec tego ostatniego.

Powyższe powoduje, iż wydane w niniejszej sprawie orzeczenie sankcjonuje prawidłowość tego typu zachowania, które narusza dobre obyczaje powszechnie akceptowane przez większość uczestników obrotu gospodarczego.

Odpowiedź na obie apelacje złożył pozwany, który domagał się ich oddalenia i zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego. W uzasadnieniu tych wniosków argumentował, że wyrok Sądu Rejonowego nie uchybia przepisom prawa materialnego i procesowego oraz że został wydany w oparciu o prawidłowo ustalony stan faktyczny.

Ustosunkowując się do poszczególnych zarzutów obu apelacji wskazał, że powodowa spółka nie wykazała, aby dostarczyła lampy objęte zamówieniem z kwietnia 2011 r. Nie wykazała ona także, aby zgłaszała wobec pozwanego gotowość wydania mu lamp zgodnie z zamówieniem. Zwracał uwagę, że zamówienie dotyczyło lamp nowych, wolnych od wad. Tymczasem Spółka (...) wskazywała, że przedmiotem sprzedaży były lampy dostarczone uprzednio pozwanemu przez interwenienta ubocznego.

Pozwany podnosił, że obojętnym było dla sprawy kiedy dokonał „wyksięgowania” faktur VAT załączonych do pozwu. Wyjaśnił, że nastąpiło to wówczas, gdy utracił przekonanie, że powódka dostarczy mu zamówione lampy.

Podkreślał, że wydane mu w styczniu 2011 r. lampy posiadały wady konstrukcyjne, na co wskazywali w zeznaniach liczni świadkowie. Wywodził, że nie miałyby sensu nabycie przez niego tych samych lamp, w których ujawniły się wady za wyższą cenę, w zamian za nieznaczne odroczenie terminu płatności.

P. P. (2) odpierał zarzut błędnego zastosowania przepisu art. 488 § 2 k.c. Jego zdaniem słusznie Sąd Rejonowy przyjął, że umowa sprzedaży należy do kategorii umów wzajemnych. Zatem wynikające z niej świadczenia powinny być spełnione jednocześnie. Przywołany przepis przewiduje uprawnienie do powstrzymania się ze spełnieniem świadczenia w przypadku gdy druga strona nie zaoferuje świadczenia wzajemnego. Roszczenie o zapłatę nie stało się wymagalne wobec braku spełnienia przez sprzedawcę świadczenia niepieniężnego. Powódka nie udowodniła, aby pomiędzy stronami doszło do wyłączenia dyspozycji omówionego przepisu.

W zakresie dotyczącym zapłaty za przewód elektryczny i uchwyt podniósł, że załączone do akt dokumenty WZ nie zostały podpisane przez osobę uprawnioną do jego reprezentacji, nie stanowią dowodu zawarcia przez strony umowy ich sprzedaży.

Koncentrując się na zarzutach apelacji interwenienta ubocznego wskazał, że interwenient nie wykazał na czym miała polegać zmiana zawartej przez niego z pozwanym umowy. Uznał, że powódka i interwenient próbują na kolejnych etapach postępowania sądowego poszukiwać alternatywnych podstaw prawnych dla uzasadnienia sformułowanego roszczenia.

Sąd zważył co następuje.

Apelacja okazała się uzasadniona niemal w całości, tj. co do żądania związanego z zapłatą ceny za sprzedane słupy oświetleniowe. Natomiast w odniesieniu do zapłaty ceny za sprzedane elementy wyposażenia elektrycznego podlegała oddaleniu.

Sąd Rejonowy przyjął właściwą podstawę prawną rozstrzygnięcia i w sposób wyczerpujący dokonał jej omówienia. Sąd Okręgowy w pełni akceptuje te rozważania i nie dostrzega potrzeby ich uzupełnienia.

Sąd I instancji prawidłowo przeprowadził postępowanie dowodowe, wyczerpując wnioskami stron. Poczynione na gruncie zgromadzonych dowodów ustalenia faktyczne są trafne i Sąd Okręgowy czyni je częścią niniejszego uzasadnienia, bez potrzeby ich ponownego przytaczania, z tą jednak zmianą, że zawarcie umowy sprzedaży przez powoda pozwanemu 8 słupów oświetleniowych nastąpiło w wyniku zawarcia trójstronnego porozumienia przez strony tej umowy oraz interwenienta ubocznego u podstaw, którego leżało stworzenie pozwanemu możliwości spełnienia świadczenia pieniężnego w dogodnym terminie. Zdaniem Sądu Okręgowego podstawę dla tego typu ustalenia stanowią zeznania świadków K. K. (k. 187-189), D. S. (2) (k. 360-362), D. R. (2) (k. 410-410v). W tym zakresie są one wewnątrznie spójne, wzajemnie zbieżne, pozostają w logicznym układzie zdarzeń nawiązując do ich chronologii. Odpowiadają przy tym pragmatyce obrotu gospodarczego, właściwej dla rozliczeń w ramach tzw. kredytu kupieckiego-odroczenia płatności, którego uzyskanie było główną przyczyną całej transakcji. Niejednoznaczny obraz relacji handlowych wynika stąd, że pozwany był dawniej pracownikiem Oddziału w S. Spółki (...), a osoby podejmujące w imieniu tej Spółki czynności były przez niego przyjmowane do pracy (świadek K. K. – zeznania k. 189). Wprost z zeznań tego świadka wynika lojalnościowy charakter podejmowanych czynności przez byłych współpracowników, zdeterminowany uzyskaniem przez pozwanego korzystnych, z punktu widzenia rozliczeń finansowych, warunków

transakcji. Sąd Rejonowy tej kwestii nie poświęcił dostatecznie uwagi, a właśnie ten układ relacji koleżeńskich miał istotny wpływ na uruchomienie całej operacji wzajemnych rozliczeń. Pozwany nie tylko odniósł korzyść wobec przyznania mu dłuższego terminu płatności przez powódkę (45 dni) wobec ustalonego z pierwotnym dostawcą lamp, czyli interwenientem (30 dni w fakturze nr (...) dni w fakturze (...)), ale przede wszystkim ustalono inną datę (późniejszą) zdarzenia, od którego termin ten rozpoczynał bieg. Różnica ta wynosiła dodatkowe 2 miesiące w stosunku do wynikającej z umowy pozwanego ze Spółką (...) (zamiast 09 i 24 lutego 2011 r. przypadał 27 maja 2011 r.).

Z zeznań świadka K. K. wprost także wynika, że inicjatorem nabycia lamp od powódki, przy określonym sposobie wzajemnych rozliczeń pomiędzy trzema zainteresowanymi podmiotami, był P. P. (2). Spółka (...) Oddział w S. nie pozostawała w kontaktach handlowych z interwenientem. Nawiązała je w celu przeprowadzenia zaproponowanego przez pozwanego rozliczenia (k. 189). Dalsze działania wszystkich zaangażowanych podmiotów w głównej mierze sprowadzały się do wygenerowania dokumentacji dotyczącej tej transakcji, aby zapewnić jej formalną poprawność i zgodność z obowiązującymi w firmach procedurami wewnętrznymi.

Prezentowane przez pozwanego, w tym układzie okoliczności faktycznych, przyczyny zawarcia umowy z powodową spółką i rozwiązania umowy z interwenientem ubocznym są nieprzekonujące. Nie tylko naprowadzone w sprawie dowody, ale również przytoczone twierdzenia oraz udzielone wyjaśnienia nie prowadzą do logicznych konkluzji w tym zakresie. Jego zeznania nie wytrzymują próby logicznej weryfikacji. Koncentrują się one na słabościach wystawionych przez powódkę dokumentów, w szczególności zaś na braku dokumentu WZ, który miałby potwierdzać wydanie pozwanemu lamp.

Jeśli pozwany zdecydował się kupić lampy od powódki, bo w ten sposób miałby zrealizować swoje uprawnienia w związku z wadami lamp dostarczonymi przez interwenienta, to trudno dać tej argumentacji wiarę chociażby w kontekście ustalonych cen za te lampy. Cena należna interwenientowi była niższa niż cena ustalona z powódką (por. faktur k. 16 oraz k. 57 i 58). Gdyby w rzeczywistości miało chodzić o wymianę wadliwych lamp, to jaki sens ekonomiczny dla pozwanego miałyby ponoszenie dodatkowych kosztów. Zdaniem Sądu Okręgowego ten koszt był uznany za racjonalny w związku z uzyskaniem przez P. P. (2), w wyniku trójstronnego porozumienia, odroczenia płatności o kolejne miesiące. W realizacji tego przedsięwzięcia można także doszukać się korzyści dla pracowników powódki zatrudnionych w jej Oddziale w S.. Przeprowadzona transakcja skutkowałą wzrostem sprzedaży. Jej wartość stanowi istotny element oceny wykonania planów sprzedażowych i punkt odniesienia dla oceny pracowników tego działu.

Ustalone okoliczności sprawy kierują uwagę na zbieżność chronologiczną poszczególnych czynności związanych z zawarciem umowy przez powódkę i pozwanego, a które miały miejsce niemal jednocześnie. Na przestrzeni dwóch dni została rozwiązana umowa i skorygowane faktury między pozwanym a interwenientem ubocznym, zostało złożone zamówienie przez powodową spółkę na lampy wyprodukowane przez interwenienta oraz sprzedaż takich lamp przez powódkę pozwanemu. Jednocześnie w żadnym dokumencie nie ma wzmianki, że u podstaw tej transakcji jest zadośćuczynienie uprawnieniom nabywcy rzeczy w związku z jej wadami.

Pozwany zaksięgował faktury VAT wystawione przez powodową spółkę, a dotyczące sprzedaży 8 lamp ulicznych. Skorygował swoją ewidencje księgową dopiero na skutek żądania przez Spółkę (...) zapłaty ceny. Należy w tym kontekście mieć na uwadze, że pozwany zobowiązał się do odbioru lamp. Ze zgromadzonych dowodów nie wynika jednak, aby żądał od powódki wydania przedmiotu umowy, czy występował wobec niej z ponagleniami w związku z realizacją zamówienia. Nie złożył także oświadczenia o odstąpieniu od umowy w związku z niewykonaniem umowy przez powoda w terminie (art. 491 § 1 k.c.). Jest to o tyle istotne, że w wyniku rozwiązania umowy ze Spółką (...) był zobowiązany do zwrotu jej lamp, a jednocześnie jego kontrahent – inwestor Gmina N. zgłaszał nieformalnie zastrzeżenia do tych lamp. Nie mógł zatem pozwany domagać się dostarczenia lamp wolnych od wad od interwenienta. Nie zamówił lamp u innych dostawców aniżeli powodowa spółka i jednocześnie nie domagał się od niej wydania zamówionych lamp. Świadczy to o tym, że przedmiotem umowy sprzedaży pomiędzy powódką a pozwanym były lampy już przez pozwanego zamontowane w N., a dostarczone mu w styczniu 2011 r.

Dokonując oceny wywiedzionego środka zaskarżenia Sąd Okręgowy podzielił zarzuty dotyczące oceny materiału dowodowego dotyczącego sprzedaży 8 słupów oświetleniowych. Wynika to przede wszystkim z odmiennie ustalonego i powyżej przedstawionego stanu faktycznego. Na podstawie tak poczynionych ustaleń należało wyprowadzić inną ocenę prawną aniżeli zaprezentowana przez Sąd Rejonowy.

Prowadząc zaś rozważania w przedmiocie ukształtowania treści stosunku obligacyjnego, należy podzielić zarzuty obu apelacji, że został on zawiązany w układzie trzech podmiotów: interwenienta, pozwanego i powódki. Każdy z nich uzyskiwał określoną korzyść. Dla interwenienta była to zapłata ceny przez powódkę, co jest o tyle istotne, że pozwany popadł w opóźnienie wobec niego, a przekraczało ono ponad miesiąc. Powódka uzyskiwała przychód, albowiem za lampy zapłaciła interwenientowi mniej niż cena ich sprzedaży ustalona z pozwanym. Pozwany zaś korzystał z odroczonego terminu zapłaty. Możliwość zawierania transakcji wynikających w wielopodmiotowych porozumień znajduje swoją podstawę w przywoływanym przez skarżących przepisie art. 353¹ k.c. W wykonaniu tego porozumienia doszło do kolejnych czynności pomiędzy jego stronami.

Realizacja celu ustalonego porozumieniem przebiegała w ten sposób, że pozwany i interwenient rozwiązali umowę dostarczonych już nabywcy 8 lamp. W jego wyniku strony powinny były zwrócić wzajemnie spełnione świadczenia. Interwenient zwrócił pozwanemu uiszczoną zaliczkę, ale pozwany nie wydał interwenientowi lamp. Te bowiem zostały kupione przez powodową spółkę, która w ten sposób nabyła roszczenie wobec pozwanego o ich zwrot (wydanie). Jednakże wobec zawarcia umowy sprzedaży przez powódkę z pozwanym własność, zamontowanych przez pozwanego w N., lamp przeszła na niego bez potrzeby przenoszenia ich posiadania (wydanie przedmiotu sprzedaży). Pozwany starał się zbudować swoje stanowisko procesowe na braku świadczenia wzajemnego sprzedawcy, tj. braku wydania mu przedmiotu sprzedaży. W zaprezentowanym powyżej przebiegu zdarzeń nie było to konieczne. Lampy oświetleniowe były już zamontowane w N..

Jeśli lampy posiadają wady, co nie było zasadniczym przedmiotem ustaleń w ramach przedmiotowego postępowania, to pozwany powinien wykorzystać przysługujące mu uprawnienia. Poczynione przez Sąd Okręgowy ustalenia i oparta na nich ocena prawna nie pozbawiają P. P. (2) możliwości ochrony jego interesów jako nabywcy rzeczy w przypadku wystąpienia w ich wad, czy stwierdzenia nienależytego wykonania zobowiązania przez powódkę.

Jednocześnie należy dostrzec, że pozwany nie wystąpił wobec powódki z żadnymi pretensjami. Wobec zaś rozwiązania umowy sprzedaży z interwenientem ubocznym nie można doszukać się prawnie skutecznych działań skierowanych wobec tego podmiotu. Nawet gdyby pozwany wykazał, że korzystał z uprawnień wynikających z udzielonej mu przez producenta lamp gwarancji, to nie miałyby to żadnego znaczenia dla zasadności żądania zapłaty ceny przez powódkę.

Mając na uwadze powyższe Sąd Okręgowy uznał, że pozwany zobowiązany jest do zapłaty Spółce (...) umówionej ceny za 8 sztuk lamp zamontowanych w N. w styczniu 2011 r. Termin zapłaty został przez strony ustalony, co znalazło odzwierciedlenie w fakturze VAT. Wobec braku spełnienia świadczenia 27 maja 2011 r. z dniem następnym pozwany popadł w opóźnienie i zobowiązany jest od tego dnia zapłacić powódce odsetki ustawowe. Podstawę prawną roszczenia w tym zakresie stanowi przepis art. 481 § 1 k.c.

Sąd Okręgowy nie podzielił natomiast zarzutów apelacji powódki dotyczących zapłaty ceny za sprzedaż przewodów instalacyjnych i uchwytu. Ocena materiału dowodowego dokonana przez Sąd I instancji była prawidłowa, mieściła się w granicach przyznanej u swobody. Dokumenty stanowiące załączniki pozwu nie potwierdzają, aby pozwany zamówił te towary. Nie ma dowodów na to, aby osoba kwitująca ich odbiór działała z upoważnieniem pozwanego, bądź była przez niego zatrudniona. Również zeznania świadków dotyczące wydania towarów i złożenia zamówienia nie są jednoznaczne. W tej mierze Sąd Rejonowy zaprezentował spójną argumentację, a Sąd Okręgowy na gruncie zarzutów apelacji powódki nie znajduje podstaw do odmiennej oceny żądania pozwu w tym zakresie.

Mając na uwadze powyższe na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. wyrok należało zmienić w części odnoszącej się do żądania zapłaty ceny za 8 lamp oświetleniowych przez zasądzenie tej należności, a w zakresie w jakim środki zaskarżenia powoda i interwenienta ubocznego okazały się chybione, na podstawie art. 385 k.p.c., apelację oddalić.

Z uwagi na zmianę wyroku Sądu I instancji co do głównego żądania pozwu, konieczna była również zmiana rozstrzygnięcia w przedmiocie kosztów postępowania.

Kierując się wyrażoną w Kodeksie postępowania cywilnego, w zakresie kosztów procesu, zasadą odpowiedzialności za jego wynik oraz mając na uwadze, że powódka w całości utrzymała się z żądaniem pozwu (w ok. 98%) należało poniesionymi przez nią kosztami obciążyć pozwanego. Podstawę rozstrzygnięcia w tym zakresie stanowi przepis art. 100 k.p.c., z którego treści m.in. wynika, że sąd może włożyć na jedną ze stron obowiązek zwrotu wszystkich kosztów, jeżeli jej przeciwnik uległ tylko co do nieznaczącej części swojego żądania. Na koszty poniesione przez powódkę składały się: opłata od pozwu, opłata skarbową od pełnomocnictwa oraz wynagrodzenie pełnomocnika procesowego w stawce minimalnej, ustalone zgodnie z § 6 pkt 5 w zw. § 2 ust. 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. Nr 163, poz. 1349 z późn. zm.).

O kosztach postępowania apelacyjnego rozstrzygnięto na podstawie art. 100 k.p.c. oraz 108 § 1 k.p.c., uznając, że powód i interwenient jedynie w nieznacznym zakresie ulegli co do zakresu żądania apelacji. Stąd też pozwanego należało w całości obciążyć kosztami poniesionymi przez stronę przeciwną oraz interwenienta ubocznego. Na koszty te składają się opłata od apelacji 1.365 zł oraz koszty wynagrodzenia pełnomocnika procesowego 1.200 zł. Wynagrodzenia ustalono stosownie do treści § 6 pkt 5 w zw. z § 2 ust. 1 oraz § 12 ust. 1 pkt 1 przywołanego powyżej rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. Podstawę prawną zasądzenia kosztów postępowania na rzecz interwenienta ubocznego stanowi przepis art. 107 k.p.c.

Wobec tego, że interwenient brał udział w postępowaniu apelacyjnym, wywiódł uzasadniony środek zaskarżenia, zaprezentował swoją ocenę żądania i słabości rozstrzygnięcia Sądu Rejonowego należało dokonać zwrotu poniesionych przez niego kosztów.

SSO Anna Budzyńska SSO Krzysztof Górski SSR del. Rafał Lila